

AZS nie sprostał głównemu faworytowi

data aktualizacji: 2023.01.13 autor: Adam Michalski



Juniorzy AZS rozpoczęli zmagania w grupie mistrzowskiej konfrontacją z faworytem ligi. (fot. Adam Michalski)

Koszykarze AZS Akademii Nauk Stosowanych im. Stefana Batorego po powrocie z Litwy powrócili do zmagania ligowych. Za zespołem Adama Hilchena pierwsze spotkanie w grupie mistrzowskiej cyklu U17 juniorów. W hali przy ulicy Tetmajera, w czwartek (12.01) górą był lider i główny faworyt do zwycięstwa w łódzkim ŁKS Szkołą Gortata Łódź. Spotkanie zakończyło się wygraną gości 107:63.

Spotkanie od pierwszych minut było wyrównane. AZS zaskoczył gości agresywną obroną, która w początkowej fazie spotkania przynosiła efekty. Goście tracili piłki i byli nieskuteczni w ataku starając się efektownie kończyć swoje akcje. Brawura nie przynosiła efektów, a miejscowi złapali wiatr w żagle. Dopiero pod koniec pierwszej kwarty ŁKS odskoczył, a w kolejnych odsłonach spotkania powiększał przewagę, wygrywając ostatecznie 107:63.

Dla AZS punkty zdobyli: Jakub Sadowniczyk 17, Maksymilian Rusin 12, Igor Mazurek 11, Oliwier Kołaczyński 10, Stanisław Smoliński 6, Kacper Bizub 4, Jan Kowalczyk 2, Jakub Bartoniewicz 1, Bartłomiej Bilski, Tristan Szymczyk, Dawid Zdunkiewicz oraz Oliwier Grochowski. Trener Adam

Hilchen. Dla gości prowadzonych przez Macieja Puczyńskiego najwięcej punktów 24 uzyskał Maciej Zatorski.

W pierwszej części sezonu AZS wywalczył miejsce w grupie mistrzowskiej, w której rywalizuje sześć najlepszych ekip łódzkiego. Drużyna trenera Hilchena awansowała do kolejnej rundy cyklu z drugiego miejsca w grupie A z bilansem 7:3 (drugą część sezonu rozpoczął z bilansem 2:2, liczą się jedynie wyniki spotkań z zespołami, które awansowały do grupy mistrzowskiej).

By myśleć awansie do finału strefy azetesiacy musieliby wygrać wszystkie spotkania w grupie mistrzowskiej i liczyć na potknięcia głównych faworytów.

– Liczę na to, że przed nami jeszcze dużo grania. Wiele zależy od wyników, które osiągniemy w drugiej rundzie. Dalej wyjdą niestety tylko dwie drużyny, my postaramy się o niespodziankę. Liczę na to, że wyjazd na Litwę pomoże chłopakom i przyniesie pierwsze wymierne efekty – zaznacza Adam Hilchen, trener.

Spotkania drugiej fazy zakończą się w pierwszy weekend marca. Później dwie najlepsze drużyny będą reprezentowały łódzkie w finale strefy łódzko-kujawsko-pomorskiej. Póki co na czele tabeli jest ŁKS, wiceliderem jest skierniewicka Ósemka. Dziś te dwie niepokonane ekipy są w najlepszej sytuacji w kontekście awansu do finału strefy.

W kolejnym wydaniu (19.01) tygodnika "Głos Skierniewic i Okolicy" zamieścimy materiał dotyczący wyjazdu juniorów AZS na Litwę.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41537-azs-nie-sprostal-glownemu-faworytowi>